

SZEF

Warszawa, 9 kwietnia 2018 roku

URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

Jan Józef Kasprzyk

Do Uczestników XVI Zjazdu
Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej



serdecznie pozdrawiam Uczestników Zjazdu, mając pełną świadomość wagi tego wydarzenia.

Gdy spoglądamy wstecz, widzimy jak wielką rolę w najnowszej historii odegrali instruktorzy harcerscy i ludzie wywodzący się z harcerstwa. Z morza faktów wyłowię zaledwie kilka, przywołam: Mały Sabotaż i Dywersję, „Biuletyn Informacyjny” Armii Krajowej redagowany przez Aleksandra Kamińskiego, „Zośkę”, „Parasol” i „Wigry” - najlepsze bataliony powstańczej Warszawy, a po wojnie działania opozycji antykomunistycznej, inicjowane w dużej mierze przez instruktorów harcerskich.

Także dziś wiele znamienitych osób naszego życia publicznego chętnie odwołuje się do harcerskich korzeni.

Metoda wychowawcza generała Baden-Powella sprawdziła się znakomicie, szczególnie w polskich warunkach, gdzie szybko się zaadaptowała. Wpłynął na to także dramatyzm naszych dziejów. W miejscu podejmowanych na nowo walk o niepodległość Ojczyzny i ludzką godność, harcerze okazali się bardzo potrzebni.

Bycie użytecznym wymaga określonych predyspozycji, zarówno duchowych, jak i ściśle praktycznych. Ważna jest czystość idei, ale sama ona nie wystarczy. Cóż pozytywnego mogłaby zdziałać gromada pięknoduchów, pozbawionych praktycznych umiejętności?

O taką kompletną formację młodzieży muszą zadbać instruktorzy harcerscy. To wielka odpowiedzialność, lecz wiem, że Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej to wyzwanie z wielką ochotą podejmuje.

Życzę wytrwałości na tej drodze i życzę udanego zjazdu.

Czuwej!
Łączę wyrazy szacunku
Janusz Kasprzyk